



Trudna wiadomość dla dobrego króla

Z archiwum „The Herald” (numer 5/1999)

Chulda

*Ona rzekła do nich: Tak mówi Pan, Bóg Izraela.
Powiedzcie mężowi, który posłał was do mnie:
Tak mówi Pan: Oto Ja sprowadzę nieszczęście
na to miejsce i na jego mieszkańców, zgodnie
ze wszystkimi słowami tej księgi, którą przeczytał
król judzki — 2 Król. 22:15-16.*

Występująca na kartach Starego Testamentu prorokini Chulda była żoną Szalluma. Był on człowiekiem szlachetnym i – jako syn Tikwy, syna Charchasa, opiekuna szatni (królewskich szat) – pochodził ze znamienitej rodziny. Chulda mieszkała prawdopodobnie w Jerozolimie w dzielnicy uczelnianej (według tłumaczenia KJV) lub szkolnej. Według McClintocka i Stronga: „Nie ma podstaw do stwierdzenia, że należy rozumieć przez to jakąś szkołę lub kolegium proroków” (McClintock & Strong, *Cyclopedia of Biblical, Theological, and Ecclesiastical Literature*, Grand Rapids: Baker Book House, Przedruk z 1981, Tom IV, s. 398-399.). Nazwa tej części miasta brzmiała Miszne, co oznacza drugą część lub dzielnicę i było to przedmieście położone pomiędzy wewnętrznymi a zewnętrznymi murami miasta.

Ta opisana w Starym Testamencie kobieta jest wspomniana tylko w dwóch miejscach Pisma Świętego: 2 Król. 22:14 i 2 Kron. 34:22. Oba wspominają prorocstwo wygłoszone na temat zaginionej księgi Prawa.

Chulda żyła za panowania Jozjasza, który wstąpił na tron jako król Judy po tym, jak syn Manasses, Amon, został zamordowany w swoim własnym domu w wieku 24 lat. Krótkie, dwuletnie, panowanie Amona było pełne niegodziwości i było próbą przywrócenia bałwochwalstwa. Jego syn Jozjasz miał zaledwie osiem lat, gdy został królem.

Jako sługa Boży, Jozjasz stał się jednym z najbardziej reformatorskich królów w Izraelu. Urodził się w czasie reformatorskiej działalności Manasses, a jego imię oznacza „Jahwe będzie wspierał”. Jego matka i dziadek ze strony matki najwyraźniej pochodzili z pobożnego rodu. Matką Jozjasza była Jedida, której imię oznacza: „umiłowana przez Jahwe”. Jego dziadkiem ze strony matki był Adajasz, którego imię znaczyło „zaszczycony przez Jahwe”.

Można wnioskować, że Jozjasz był nauczany przez matkę i dziadka. W ósmym roku swego panowania, w

wieku 16 lat, „zaczął szukać Boga Dawida, swego praojca, a w dwunastym roku zaczął oczyszczać Judy Jerozolimę ze świątynek na wzgórzach, z aszer, z bałwanów i odlewanych posągów” (według 2 Kron. 34:3).

Od czasu, gdy Jozjasz ukończył dwadzieścia lat, aż do dwudziestego szóstego roku życia, używał swoich wpływów i mocy, aby zniszczyć bałwochwalstwo w całym królestwie. Pracował nad usunięciem takiej niegodziwości zarówno w Jerozolimie, jak i w całej Judzie, a także rozszerzył swój wpływ na dużą część terytorium niegdyś pod rządami królestwa dziesięciu plemion. W ten sposób przesunął dzieło reformacji i niszczenia bożków aż do Naftalego nad Morzem Galilejskim. Najwidoczniej istniał pewien sprzeciw wobec jego reformatorskiej pracy i wydaje się, że obecność króla za pośrednictwem jego urzędników była potrzebna, żeby zagwarantować dokładne zniszczenie symboli bałwochwalstwa, których było mnóstwo w każdym regionie.

Król Jozjasz wrócił do Jerozolimy po tym, jak oczyścić kraj z bożków. Poszukując kolejnego kroku w swojej służbie dla Boga, postanowił naprawić świątynię. Chociaż jego dziadek Hiskiasz oczyścił świątynię, została ona później zaniedbana. Wiele kroków było połamanych i konieczna była gruntowna naprawa. W związku z tym Jozjasz zebrał datki na jej remont i praca została ukończona.

Podczas naprawy świątyni kapłan Chilkiasz „natknął się na księgę zakonu Pańskiego, podanego za pośrednictwem Mojżesza” (2 Kron. 34:14). Bibliści utożsamili tę księgę z piątą księgą hebrajskiej Biblii. Przypuszczalnie była to kopia Zakonu, którą własnoręcznie napisał Mojżesz. W swoim bestsellerze z 1993 roku zatytułowanym: *A History of God*, Karen Armstrong napisała: „Jest prawie pewne, że »Księga Zakonu« odkryta przez Chilkiusza była rdzeniem tekstu, który znamy teraz jako 5 Księga Mojżeszowa” (Karen Armstrong, *A History of God*, Ballantine Books, Nowy Jork 1993).

Kiedy znaleziono ten skarb, Chilkiasz zaniósł go do sekretarza króla Szafana, który przeczytał go królowi Jozjaszowi. Kiedy Jozjasz usłyszał słowa Zakonu, rozdarł swoje szaty, aby okazać swoje przerażenie. To, co było ustnie nauczane przez kapłanów, znacznie różniło się od tego, co znajdowało się w rękopisie Mojżesza. Jozjasz bardzo się zmartwił, gdy zdał sobie sprawę z tego, jak daleko posunął się Izrael i dowiedział się o karach, które były przewidziane za nieprzestrzeganie Prawa. Chociaż od czasu do czasu przeprowadzano reformy, bałwochwalstwo kwitło przez ponad 300 lat. W tym cza-



sie lud nie wspierał kapłanów i Lewitów, którzy próbowali pozostać wierni Panu.

Jozjasz wysłał arcykapłana Chilkiasza i kilku jego sług, aby zapytali Pana, czy Izrael mógłby uniknąć kary, która – jak zrozumiał – sprawiedliwie należała się narodowi na warunkach Przymierza Zakonu.

Chociaż w tamtym czasie żyli i prorokowali prorocy Sofoniasz i Jeremiasz, posłańcy udali się do Chuldy, synowej jednego z urzędników Jozjasza. Możemy tylko przypuszczać, dlaczego król pominął dwóch wybitnych proroków na rzecz Chuldy, prorokini, która skądinąd nie jest nam znana w Piśmie Świętym. Według McClintocka i Stronga: „Miejsce zamieszkania Chuldy zostało wspomniane prawdopodobnie po to, aby pokazać, dlaczego ona, będąc pod ręką, została wezwana przy tej pilnej okazji, a nie Jeremiasz, który wtedy prawdopodobnie był daleko”.

W swoim artykule *Lost Book Found* (R2390) Pastor Russell zasugerował cztery powody, dla których konsultowano się z Chuldą:

1. Król mógł mieć nadzieję, że otrzyma łagodniejsze i spokojniejsze poselstwo od kobiety niż od mężczyzny, zwłaszcza że Chulda była przez swego teścia związana z dworem Jozjasza i dlatego byłaby skłonna dać tak miłe poselstwo, jak to tylko możliwe.
2. Być może Jeremiasz i Sofoniasz byli w trakcie głoszenia z dala od Jerozolimy i nie byli łatwo dostępni w celu przekazania wiadomości.
3. Być może Jozjasz już wiedział, jaka będzie odpowiedź pozostałych dwóch proroków, ponieważ oni mogli publicznie prorokować i przepowiadać nadchodzący sąd Pański. Jozjasz mógł uznać ich prorocтва za krańcowe, biorąc pod uwagę reformy, które zainaugurował.
4. Jozjasz mógł chcieć uzyskać zewnętrzne świadectwo zamiast odpowiedzi od kogoś spokrewnionego z królem lub najwyższym kapłanem. Jeremiasz był synem Chilkiasza, najwyższego kapłana, a Sofoniasz był kuzynem Jozjasza.

McClintock i Strong dodają: „W środku południowego muru znajdowały się bramy świątyni zwane »bramami Chuldy«, które jeśli zostały tak nazwane ze względu na jakikolwiek związek z prorokinią, mogą wskazywać na jej pobyt na Ofel”.

Jest oczywiste, że Pan odpowiedział przez Chuldę w bardzo bezpośredni sposób, potwierdzając wszystko, co zapowiedzieli zarówno Jeremiasz, jak i Sofoniasz. Pisma Józefa Flawiusza potwierdzają, że Chulda oznajmiła, iż Bóg wydał już wyrok przeciwko nim, aby zniszczyć lud, wypędzić go z jego kraju i pozbawić go wszelkiego szczęścia, jakim się cieszył. Żadne ich modlitwy nie

mogły uchylić tego wyroku, ponieważ został on wydany z powodu ich wykroczeń przeciwko Prawu i braku pokuty przez tak długi czas. W tym czasie prorocy napominali ich, aby się poprawili i zapowiadali kary, które nadejdą z powodu ich postępowania. Bóg z pewnością im je wymierzy, aby przekonali się, że On jest Bogiem i nie oszukał ich pod żadnym względem co do tego, co zapowiedział im przez swoich proroków.

W 2 Kron. 34:24-25 jest napisane: „Tak mówi Pan: Oto Ja sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego mieszkańców, wszystkie przekleństwa zapisane w księdze, którą odczytano przed królem judzkim, za to, że opuścili mnie i składali ofiary z kadzidła innym bogom, drażniąc mnie wszystkimi czynkami swoich rąk, toteż rozgorzał mój gniew na to miejsce i nie ochłonie”.

Ostatnia część prorocтва zawiera jednak pewne pocieszające słowa. W wersety 26-28 czytamy: „Królowi judzkiemu, który posyła was po wyrocznię Pana, tak powiedzcie: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Co się tyczy słów, które słyszałeś – ponieważ zmiękło twoje serce i ukorzyłeś się przed Bogiem, gdy usłyszałeś jego słowo przeciwko temu miejscu i przeciwko jego mieszkańcom, i ukorzyłeś się, i rozdarłeś swoje szaty, i zapłakałeś przede mną, przeto usłyszałem i Ja – mówi Pan. Oto Ja przyłączę cię do twoich ojców i w pokoju będziesz złożony w twoim grobie, twoje oczy nie ujrzą całego tego nieszczęścia, jakie ja sprowadzę na to miejsce i na jego mieszkańców”.

Józef Flawiusz napisał, że Bóg odłoży te nieszczęścia na później, ponieważ Jozjasz był człowiekiem sprawiedliwym, lecz po jego śmierci Bóg ześle na lud nieszczęścia, które postanowił dla narodu izraelskiego (*Worksof Josephus*, Tom III (*Antiquities of the Jews*, Księgi IX-XVI-1), Baker Book House, Grand Rapids 1974, s. 60-62.).

Kto był prawdziwą siłą sprawczą reformy religijnej: król Jozjasz czy prorokini Chulda? Shlomith Yaronz The Open University of Israel w Tel Awiwie pisze: „Większość uczonych uważa, że rola kobiet na starożytnym Bliskim Wschodzie koncentrowała się tylko wokół ich domów i rodzin. Mężczyźni dominowali i rządili imperiami, prowadzili wojny i ustanawiali prawo. Jednak po bliższym przyjrzeniu się widzimy, że choć tak było zazwyczaj, zdarzały się sytuacje, gdy kobieta była siłą napędową w inicjowaniu wojny lub wprowadzaniu czy egzekwowaniu reform religijnych: dowódca Barak odmówił poprowadzenia kampanii Izraelitów przeciwko północnym Kananejczykom bez udziału prorokini Debory; a gdyby prorokini Chulda nie odczytała starożytnej księgi znalezionej w Świątyni, król Jozjasz być może nie zdołałby (a być może nawet nie próbował) wymusić reform religijnych i obrzędowych, a tym samym odmienić praktyk religijnych Judejczyków i Izraelitów pod koniec VII wieku p.n.e.”.



Jak czytamy w kolejnych rozdziałach, król Jozjasz dokonał w czasie swego panowania wielu reform, w tym:

- Zniesienie bałwochwalstwa i wszystkiego, co było z nim związane (2 Król. 23:4-20,24; 2 Kron. 34:3-7).
- Narodowe obchodzenie Paschy (2 Król. 23:21-23; 2 Kron. 35:1-19).
- Naprawa domu Bożego (2 Król. 22:3-7; 2 Kron. 34:8).

Odwrócenie 57 lat bezbożności (Amon, jego ojciec, panował 2 lata – 2 Król. 21:19; Manasses, jego dziadek, panował 55 lat – 2 Król. 21:1).

Niektórymi powodami powodzenia Jozjasza były:

1. Pamiętał o Bogu w swojej młodości.
2. Pokonał bezbożne dziedzictwo swojego ojca

Amona i dziadka Manassesesa.

3. Otaczał się dobrymi doradcami i słuchał ich rad (5 Mojż. 32:7; Job 8:8-10). Oprócz arcykapłana Chilciasza i uczonego w Piśmie Szafana słuchał słów prorokini Chuldy.
4. Szanował słowo Boże (2 Król. 22:8-13), nienawidząc tego, co Bóg nienawidził, a miłując to, co Bóg miłował.

Lekcja jest taka, że powinniśmy słuchać Bożego kierownictwa, bez względu na to, skąd ono pochodzi. Chulda była narzędziem w rękach Boga, a król Jozjasz słuchał słów Pana przekazanych przez jej przesłanie. Siostry w Chrystusie powinny być gotowe do użycia przez Boga, gdy okoliczności, doświadczenia i talenty dają taką możliwość. „Bóg, który nie ma względu na osoby, wymaga wierności zarówno od kobiet, jak i mężczyzn w używaniu wszystkich ich talentów” (R1549).